

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ, MIESIĘCZ-
NIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DO-
MU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetry jednoszpaltowy na
1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1,
za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr.
Od cen powyższych żadnych ustępstw
nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje
od godz. 9-ej do 10-ej rano,
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja
nie zwraca.

Rodowita Francuzka,
świeżo przybyła z Francji
**uczy języka
francuskiego
i konwersacji**
Wiadomość:
Plac Kościuszki 6, I piętro.

Aresztowanie redaktora białoruskiej gazety.

WILNO, 14-10. (AW.). W dniu wczorajszym policja aresztowała i osadziła w więzieniu na Łukiszkach redaktora odpowiedzialnego białoruskiej gazety tygodnika „Selanska Prawda”, który został przez sąd skazany na karę więzienia na przeciąg 4 miesięcy za umieszczenie artykułu o treści antypaństwowej.

Trzęsienie ziemi w Persji.

PARYŻ, 14-10. Z Teheranu donoszą, iż w miejscowości Chonsar nastąpiło trzęsienie ziemi trwające 8 sekund. Trzy osoby znalazły śmierć, mnóstwo osób jest rannych.

Straszne odkrycie przy ulicy Gęsiej Nr 6 w Warszawie.

Jeszcze nie przebrzmiały echa potwornego odkrycia przy ul. Grzybowskiej w Warszawie, gdzie znaleziono więzionego przez rodzinę od siedmiu lat i morzonego głodem Sruła Hasfelda, a Warszawa ma nową sensację tego samego rodzaju, i znów wśród żydów.

Od dłuższego już mianowicie czasu wśród lokatorów kamienicy przy ul. Gęsiej 6, krążyły najrozmaitsze wersje o losach 76-letniej Chawy Rozmarynowej, matki fabrykanta trykotarzy. Znikła ona przed kilkoma miesiącami i nikt nie wiedział, co się z nią stało. Jedni twierdzili, że wyjechała do Ameryki, gdzie zamieszkuje jej krewniacy, inni przypuszczali iż staruszka przebywa w szpitalu.

Dopiero zdemaskowanie Hasfeldów nasunęło im myśl, że w całej tej sprawie kryje się tajemnica. W celu wyjaśnienia jej udała się policja do mieszkania fabrykanta. — Drzwi otworzyła, służąca. Lejby Rozmarynowej nie zastano w domu. Lokal zdawał się być pusty. W ostatnim pokoju, zamienionym na skład przedzwy, przodownik polecił usunąć stos skrzyń, a wtedy ujrzano wstrząsającą scenę.

Na dwu zestawionych pakach leżała półnaga staruszka, pokryta brudem i robactwem. Zamiast koszuli miała na sobie kilka ohydnych łachmanów. Gdy przodownik zadał jej kilka pytań, wybełkotała coś niewyraźnie, nie podnosząc głowy. Wzywany lekarz stwierdził wycieńczenie

Wiedeń terenem ciągłych trzęsień ziemi.

WIEDEN, 14-10. Dziś o godzinie 5 m. 28 rano odczuto tu ponownie trzęsienie ziemi i to przeważnie w zachodnich obwodach miasta. Trzęsienie ziemi było tak silne, jak ubiegłej soboty.

Podpisanie aktu pożyczki amerykańskiej.

Wobec załatwienia wszystkich formalności, związanych z finalizacją rokowań pożyczkowych, przedwczoraj wieczorem w gmachu ministerstwa skarbu odbyło się uroczyste podpisanie kontraktu pożyczkowego i kontraktu gestji w obecności kilku wyższych urzędników ministerstwa oraz wszystkich urzędników delegacji konsorcjum bankowego. Ze strony polskiej akt zawarcia pożyczki podpisał minister skarbu, Gabriel Czecho-

wicz, zaś ze strony konsorcjum bankowego delegaci pp. Monnet i Fisher. Przy podpisywaniu umowy przedstawicielom konsorcjum towarzyszyli radcowie prawni Georg C. Sharp i adwokat Adam Nagórski, którzy opracowali całą skomplikowaną i wymagającą ogromnej pracy stronę prawną transakcji pożyczkowej.

Wieczorem minister Czechowicz wydał obiad pożegnalny na cześć reprezentantów bankowych.

Rakowski oficjalnie odwołany z Paryża.

PARYŻ, 14-10. Urzędowo potwierdzają, że ambasador Rakowski został odwołany i że rząd sowiecki zaproponował rządowi francuskiemu przeniesienie obecnego ambasadora sowieckiego w Tokio, Dowgalew-

skiego, do Paryża. Rakowski ma iść do Tokio.

Cziczerin polecił wczoraj doręczyć ambasadorowi francuskiemu w Moskwie notę, w której stwierdza, że odwołuje Rakowskiego.

Proces Szwarzbarda w Paryżu.

PARYŻ, 14-10. (PAT). W kołach sądowych i wśród szerszej publiczności wielkie zainteresowanie wzbudza rozpoczynający się 18 bm. proces Szwarzbarta, zabójcy Petlury. Wez-

wano około 100 świadków. Rozprawy potrwać 10 dni.

Broni oskarżonego znany adwokat Torres.

Powództwo cywilne ze strony brata Petlury wnosi były deputowany socjalistyczny Willm, ze strony wdowy po Petlurze — znany obrońca kryminalny Campinchi i mecenas Czesław Poznański z Warszawy.

Groźny pożar w Warszawie.

Wczoraj około 9 i pół rano II oddział straży ogniowej otrzymał wezwanie do pożaru wynikłego jakoby wskutek wybuchu w gmachu sądu

Koniokrad zabójcą policjanta.

LUCK, 14-10. We wtorek rano posterunkowy policji eskortował do więzienia w Lucku niebezpiecznego koniokrada, sprawcę licznych kradzieży, 18-letniego Pugacza. W chwili, gdy posterunkowy zadzwonił do bramy więziennej, Pugacz wyjął nagle z palta rewolwer i postrzelił śmiertelnie posterunkowego, który wkrótce z rany postrzałowej zmarł. Bandyta zbiegł, a zarządzony za nim pościg nie dał konkretnych rezultatów.

Schwytanie antypaństwowych działaczy ukraińskich.

LWÓW, 14-10. (AW). W dniu wczorajszym aresztowano kilku studentów ruskich w związku z prowadzoną przez nich akcją antypaństwową. Jak się okazuje, są to niezwykle niebezpieczni członkowie ukraińskiej organizacji wojskowej. Jeden z nich Teodor Jacura po zamachu na s. p. kuratora Sobińskiego był aresztowany pod zarzutem udziału w tej zbrodni. Bukala i Suchewicz mają również konflikty z władzami polskimi. Przy aresztowanych znaleziono aparat fotograficzny oraz zapiski, stwierdzające ich czynną działalność w organizacji.

Tych trzech bojówkarzy aresztowano na lotnisku wojskowym, gdy fotografowali objekty wojskowe.

Groźny pożar w Warszawie.

okręgowego przy ul. Miodowej Nr. 15 Na miejscu wypadek przedstawił się inaczej.

Groźny pożar wybuchł, lecz nie w samym gmachu sądowym, a w przylegającym do gmachu od strony ul. Hypotecznej, małym parterowym domku, w którym mieszkał Władysław Jarczyk, sekretarz naczelny sądu okręgowego. Małżonkom uszła 45-letnia Sabina Aleksandrowiczowa, żona dozorcey gmachu sądu.

Wczoraj rano o godzinie 9-ej A. rozpalając ogień pod kuchnią, wzięła bańkę z naftą i chlusnęła na ogień. Buchnął płomień i objął naftę w bańce. Nastąpił wstrząsający wybuch, a Aleksandrowiczowa stanęła cała w ogniu.

Na alarm nadbiegła żona Jarczyka a usunawszy dziecko swoje, bawiące się przy kuchni, jąta ratować posługaczkę.

Podczas tego dziecko powróciło z pokoju. Matka w obawie by ogień nie objął także dziecka, przerwała akcję ratunkową i wybiegła z dzieckiem na podwórze.

Po chwili zjawili się służba sądu, która ugasiła na Aleksandrowiczowej płonące ubranie oraz ugasiła pożar.

Pogotowie ratunkowe przewiozło Aleksandrowiczową w stanie ciężkim do szpitala. Dzieciątka Jezus. Dziecko doznało lekkiego poparzenia twarzy oraz rąk.

Piąta kobieta zdobywczynią kanału La-Manche.

LONDYN, 14-10. (PAT). Jeszcze jedna angielska pani Ivy Gill z Sheffieldu przepłynęła wczoraj kanał La Manche. Pani Gill wypłynęła wczoraj rano z przylądka Griss-Nez i wylądowała dziś wkrótce po północy

w Shakespeare Beach w okolicy Dover, przebywszy w wodzie 15 godzin i 9 minut. Jest to już trzecia angielska, a piąta z rzędu kobieta z pośród 15-tu zawodników, którym udało się przepłynąć kanał.

LOSOWANIE.

W dniu dzisiejszym o godzinie 6 wieczorem w sali głównej Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Piłsudskiego Nr. 75, I piętro będzie rozlosowane

BEZPŁATNE PREMIMUM
dla prenumeratorów „Głosu Trybunalskiego“:

53 naczynia kuchenne,
Wygrywa 35 numerów

Wejście na salę za okazaniem złotego kwitu październikowego.

Lotnicy z „American Girls“ odnalezieni.

PARYŻ, 14-10. Holenderski transportowiec uratował na morzu lotników z „American Girls“, a szczególnie uratowania tego samolotu, na którym miss Elder w towarzystwie kapitałna wyruszyła w ubiegłą środę z Ameryki do Europy, były następujące: Wczoraj popołudniu radio-stacje angielskie na wybrzeżu otrzymały telegram iskrowy: „Holenderski transportowiec naftowy „Barendreck“ uratował samolot „Dziewczę amerykańską“ z załogą. Podczas ratowania samolot został zniszczony przez ogień.

Z dalszych szczegółów wynika, że samolot opuścił się na morze z po-

wodu uszkodzenia rur, doprowadzających oliwę. Miejsce, w którym lotniczka opuściła się na wodę, oddalone jest o 1600 klm. od miejsca, skąd wyruszyła, czyli że samolot przebył trzy czwarte drogi. Okręt, który uratował lotników, szedł z Amsterdamu do portu na Floridzie.

Kapitał zagraniczny w różnych państwach.

Kilkakrotne przerwy, trudności i przeszkody w rokowaniach pożyczkowych oraz pierwotne nieprzystępne warunki, proponowane przez finansistów amerykańskich, posłużyły jako asumpt do różnych sprzecznych ze sobą poglądów i drastycznych sporów o ogólnej sytuacji ekonomicznej i zdolności kredytowej Polski. Jeżeli z jednej strony sam fakt przyjazdu kapitalistów zagranicznych świadczył o tem, że nastąpił przełom w dotychczasowym ich biernym stosunku do Polski, to z drugiej uciążliwe warunki pożyczkowe, zo stały przyjęte przez wrogi nam odłam prasy europejskiej jako dowód braku zaufania i niechęci angażowania się na rynkach kredytowych Polski. Przeciwwstawiając kolosalne kredyty, udzielone zarówno państwom zwyciężonym jak i różnym małym państwom bezskutecznym zabiegom o kredyt Polski, wysnuło z tego faktu konkluzję, że stosunki polityczno-gospodarcze kraju nie są jeszcze w ujęciu europejskiej opinii społecznej uzdrowione. Ignorowano jednak przytem tę okoliczność, że aczkolwiek horendalne skurczenie się kapitału obrotowego w okresie wojny i inflacji, zmusiło trzykrotnie Polskę do zaciągnięcia pożyczek na warunkach, dyktowanych przez finansjerę zagraniczną to jednak czynnik miarodajny odrzucały zawsze a priori wszelkie propozycje, nieliczące z dumą i powagą narodu, czego nie zawsze czyniły inne mocarstwa (naprz. kuratela w Niemczech, Austrii na Węgrzech). Analiza zaś metod sanacyjnych w różnych państwach, uwydatnia szczególnie wielce znamienne, Francja, Belgja, Włochy i Austrija., przeprowadziły sanację przy wybitnej pomocy kapitału zagranicznego. Niemcy na ten cel otrzy mali podług planu Dawesa przeszło 200 milionów dolarów i w jednym tylko 1926 roku zaciągnęły pożyczek zagranicznych na sumę (420 milionów dol.), przewyższając ogólną zadłużenie Polski. Nawet w potężnej Anglii stabilizacja waluty została dokonana przy pomocy kredytu (200 milionów dol.), udzielonym przez Federal Reserve Bank. Polska zaś była pierwszym krajem, w którym zdecydowano się na krok odważny — ustabilizowania waluty o własnych siłach. Eksperyment ten, jak wiadomo, spowodował ostry kryzys w kraju i krach planu sanacyjnego p. Grabskiego, miał jednak tę jedyną dodatnią stronę, że uchronił nas przed wasalną zależnością od kapitalistów zagranicznych. To też położenie Polski pod względem zadłużenia przedstawia się znacznie korzystniej, niż innych państw. Wynika to ze statycznych danych, opublikowanych w broszurze angielskich ekonomistów Gourjon'a i Barkinson'a („Home, Colonial and Foreign Borrowing”).

I tak zadłużenie na głowę wynosi w funtach szterlingów: Anglja 180; Francja 96; Belgja 46,5; Niemcy 41,6 Austrija 11,7; Polska 3, 1.

Majątek zaś narodowy, przypadający na głowę wynosi w f. szt.: Anglja 630, Francja 273, Belgja 288, Niemcy 250, Austrija 108, Polska 106. Należy przypuszczać, że z powodu braku statystycznych danych podana w broszurze cyfra majątku narodowego jest znacznie odchylna in minus od cyfry istotnej.

Z przytoczonych cyfr wynika, że stosunek zadłużenia do majątku narodowego, wyrażony w kwotach procentowych, wynosi: Anglja 29, Francja 36, Belgja 16 Niemcy 16, Austrija 11, Polska 3. Przyjmując więc pod uwagę, że zdolność kredytowa państw (jak i jednostki prywatnej) jest odwrotnie proporcjonalna do stopnia zadłużenia jego substancji majątkowej, że lokata kapitałów w Polsce jest bardziej bezpieczna, niż w innych krajach. Do tego należy dodać następujące czynniki, miarodajne przy ustaleniu zdolności kredytowej kraju. Położenie Polski na światowej arenie politycznej jest obecnie nader pomyślne, zaś przyjęcie propozycji polskich w Genewie

jest wielkim sukcesem moralnym. Wewnętrzne stosunki polityczne od czasu przewrotu majowego są ustabilizowane. Bilans handlowy oraz statystyka bezrobocia ulegają z miesiąca na miesiąc polepszeniu, zaś budżet — zrównoważony. Kurs złotego już przeszło rok nie uległ za chwianiu, stosunek zaś obiegu pieniężnego do zapasów walut wysoko cennych i kruszczy nie narusza normy przez statut Banku Polskiego dozwolonej. Widzimy więc, że wygórowane warunki pożyczkowe nie były usprawiedliwione przez obecny stan gospodarczy kraju, to też należało spodziewać się znacznych ustępstw ze strony bankierów amerykańskich. Ostatnia pożyczka nosi nazwę: stabilizacyjnej, albowiem ma ona zapewnić trwałość stabilizacji waluty, dokonanej już poprzednio o własnych siłach, sanacyjnej umożli-

wi powiększenie obrotu pieniężnego, powodując temsamem obniżenie stopy procentowej, podwyższenie kursu akcji, ożywienie przemysłu, handlu, rolnictwa itd. Nazywają ją również „kluczową”, albowiem służy ona wstępem do dalszych pożyczek zagranicznych. Tak przedstawia się jedna strona przedmiotu.

Drużga, nie mniej ważna, zamyka się w pytaniu: czy Polska powinna korzystać i nadal z kredytu zagranicznego, czy też wskazana jest pewna powściągliwość w tym kierunku?

List p. Clemenceau, ostatnie wystąpienie d-ra Schachta i memoriał, złożony przez p. Gilberta, świadczą o niebezpieczeństwie zbyt wielkiego zadłużenia. Położenie Polski pod tym względem jest jednak wyjątkowo pomyślne. Zadłużenie jak widzimy, nieznaczne. Kredyt zagraniczny zostaje wykorzystywany nie

na latanie dziur w budżetach i w bilansach handlowych, lub na amortyzację bieżących długów, jak ma to po części miejsce we Francji i Niemczech, lecz wyjątkowo na cele produkcyjne. Biorąc więc pod uwagę małe zadłużenie Polski jak również i ten fakt, że brak kapitału obrotowego był głównym hamulcem, uniemożliwiającym wykorzystanie potencjalnych bogactw kraju, przychodzimy do konkluzji, że penetracja kapitału zagranicznego w pewnych granicach z punktu widzenia rozwoju gospodarczego kraju jest wielce pożądana. Należy jednak pamiętać o tem, że uzdrowienie wewnętrzne go rynku kredytowego powinno być naczelnym zadaniem naszej polityki gospodarczej, jak słusznie zaznacza to p. Hilton Jong w swym memoriale.

Maurycy Frenkiel.

Więści z kraju.

Jakie jest najlepsze oświetlenie przy pracy?

Lampa jednowatowa okazała się najpraktyczniejszą.

Iluż ludzi zmuszonych do pracy wieczorowej zastanawiało się nad tem pytaniem, nie licząc już całej armji szwaczek, stenotypistek, pracujących w lokalach nie zawsze dostatecznie oświetlonych? Oliwne lampki naszych prababek — które niewątpliwie — miały swoje dobre strony, są już dzisiaj nieznane, naftę spotykamy coraz rzadziej, gazu unikamy z powodu gorąca i zapachu jakie wydziela, oraz niebezpieczeństwa zacczadzenia. Pozostają więc tylko lampy elektryczne. Nowoczesne biura zaopatrzone są copperswada w różne skomplikowane aparaty, ilość jednak wydzielanego światła ma zwykle zasadniczą przewagę nad jego jakością.

Pomyślmy tutaj o oświetleniu domowym, prywatnym. Posiadamy trzy rodzaje lamp: lampy o włókniach węglowych, dziś już rzadkie i drogie, lampy o drutach metalowych, jednowatowe i wreszcie t. zw. półwatowe, najdroższe, ale oszczędzające 40 do 50 procent prądu. Jak wpływ mają te lampy na oczy? Żarówka węglowa, bogata w promienie infra-czerwone wydziela światło, zabarwione na żółto i czerwono. Jest to lampa idealna dla fotografii; w użyciu praktycznym, nadmiar promieni infra-czerwonych wywołuje ból głowy rozgrzanie i łzawienie o-

czu. Lampa „półwatowa” daje efekt wprost przeciwny i osłepia blaskiem ultra-fioletowych promieni.

Smierć w piwnicznej izbie.

Onegdajszej nocy mieszkańcy domu przy ul. Narutowicza 37 w Łodzi zaalarmowani zostali głuchemi jękami pochodzącymi z suteryny zamieszkałej przez dozorcę doniu Józefa Janaszczuka. Zainteresowani tem mieszkańcy domu udali się tam, by zbadać przyczynę podejrzanych głosów. — Drzwi od suteryny zastano zamknięte, wobec czego wyważono je. Mieszkanie dozorcę przepełnione było gazem, od którego ulegli zacczadzeniu dozorca Józef Janaszczyk, żona jego Stefania, dorosły syn Jan oraz 15-letnia córka Michalina. Cała rodzina dozorcę dawała słabe

Przedmioty, oglądane w tem świetle wydają się spowite w białą mgłę.

Niektóre przedmioty, a wszędy gólności biały papier, odbijają w sobie jaszkrawy do światła, które nada się się conajwyżej do oświetlenia bocznego (indirect). Pozostaje więc lampa jednowatowa, która polecana jest ogólnie dla użytku domowego. Światło jej zawiera równą ilość promieni infra-czerwonych i ultra-fioletowych i łagodnie jest dla oka.

już tylko oznaki życia. Wyniesiono wszystkich z mieszkania i zawezwano pogotowie ratunkowe Kasy Chorych, którego lekarz zajął się udzieleniem natychmiastowej pomocy. Janaszczukowi oraz synowi jego zdołano przywrócić przytomność i po udzieleniu pomocy pozostawiono ich na miejscu. Stefanję i Michalinę Janaszczuk odwieziono do szpitala im. Poznańskich. Stan matki i córki groźny.

Rodzina dozorcę uległa zacczadzeniu wskutek wadliwie urządzonego pieca centralnego ogrzewania, sąsiadującego z ich mieszkaniem.

Straszny wypadek.

Zmiażdżony pod kołami pociągu.

W ub. środę o godz. 6-ej m. 5 wieczorem, na przejeździe stacji Blachownia pod przejeżdżający pociąg osobowy Nr. 1033 dostał się mieszkaniec wsi Ostrowy, gm. Dźbów, Mulka Wajsfelner, lat 56, który u-

legł potłuczeniu głowy i obcięciu prawej stopy. Poszwankowanemu pierwszej pomocy udzielił miejscowy felczer, poczem, zabrany przez rodzinę do domu, zmarł po upływie godziny.

Z Piotrkowa i okolicy.

Nowy gmach Powiatowej Kasy Chorych.

W dniu 8 sierpnia r.b. przystąpiono do wymiarów fundamentów pod nowy gmach Powiatowej Kasy Chorych na placu przy ul. Bujnowskiej. Budowa została rozpoczęta w dniu 18 sierpnia i szybkimi krokami zaczęła postępować naprzód; obecnie są już gotowe suteryny, parter, 1 piętro; grupa ludzi (piotrkowian), składająca się z 20 murarzy, 2 cieśli i robotników zwykłych pracuje sprawnie pod przewodnictwem inż. Segalina, występującego z ramienia przedsiębiorstwa Ch. i J. Tyller oraz majstra Dudy. Co dwa tygodnie kontroluje roboty inżynier Kasy Chorych, Wiesław Lisowski, sam zaś dyrektor Suchecki odwiedza budowlę codziennie.

Do 15-go grudnia nowy gmach stanie pod dachem, tak, iż już w roku przyszłym zostanie doń przeniesiona apteka, gabinet fizykałny, terapia i biura.

Godnym podniesienia jest fakt, iż dyr. Suchecki pragnie budować gmach ten, nie obciążając budżetu

Kasy dużemi pożyczkami.

Zgodnie z ustawą z dn. 19.V. 20 r. par. 89 Zarząd Kasy Chorych winien odkładać 10 procent składek członkowskich, co tworzy rocznie około 70 tysięcy złotych.

Gmach z wykończeniem będzie kosztował około 1/2 miliona złotych. Kasa posiada kapitał na budowę w stanie surowym, brakującą więc na wykończenie budowli sumę około 250 tysięcy zł. Kasa zaczerpnie z owych 10 procentowych sum, które w ciągu 4 lat dadzą potrzebny kapitał.

Dla przyspieszenia toku robót Kasa musi oczywiście zaciągnąć pożyczkę krótkoterminową prawdopodobnie w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, lub w Zakładach Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie.

Niestety członkowie Powiatowej Kasy Chorych nie obejmując jasno całokształtu, tłomaczą sobie nader opacznie ten niezwykle wysiłek instytucji, jako doskonałe położenie

finansowe, które w ich mniemaniu upoważnia członków do podniesienia skali swych wymagań w stosunku do Kasy.

Jest to oczywiście najzupełniej błędna interpretacja i brak zrozumienia własnego interesu.

Członkowie winni pojąć, iż niewygodnie, jakie cierpią obecnie wskutek nieodpowiedniego lokalu Kasy, ustaną z chwilą przeniesienia jej do należycie urządzonego gmachu wówczas lecznictwo więcej skomplikowane, jak system Rentgena, czy Fin-sena, kąpiele elektryczne i t. d. — będzie możliwe na miejscu, gdy obecnie warunki lokalne zmuszają chorych do wyjazdów na kurację do Warszawy lub Łodzi.

Dzisiaj w ciasnym lokalu 14 lekarzy przyjmuje prawdziwe tłumy pacjentów bo około 300 ludzi dziennie, niestety poczekalnia dla dorosłych i dzieci jest wspólna; ciasnota i zadychające straszne.

Wszystko to zmienia się radykalnie z chwilą przeniesienia Kasy Chorych do nowego lokalu.

W interesie własnym tedy — członkowie winni raczej na razie zredukować swe wymagania, aby umożliwić sobie polepszenie warunków lecznictwa w najbliższej przyszłości.

Przy okazji musimy tu upomnieć o karygodnym fakcie nie odbierania przez chorych, przygotowanych dla nich lekarstw (około 20 procent) co naraża Kasę na bezcelowy wydatek dając jednocześnie niezbyt pochieb-

ne świadectwo o samych członkach. Członkowie winni pamiętać, iż zgodnie z odpowiednim paragrafem Ustawy, Zarząd Kasy może ich zmusić do zapłacenia rachunków za niewybrane lekarstwa.

Z Kasy Oszczędności powiatu Piotrkowskiego.

Z dniem 1 października b. r. upłynęło dwa lata od chwili powołania Kasy do życia. W dniu otwarcia posiadała Kasa tylko zł. 20.000 — wyasygnowanych przez Powiatowy Związek Komunalny w Piotrkowie na kapitał zakładowy Kasy.

Obecnie podług bilansu, zestawionego na dzień 30 września b. r. Kasa posiada: kapitału zakładowego zł. 100.000 — wkładów oszczędnościowych na książeczkach i innych wkładów zł. 148.182 gr. 09 — poza tem Kasa posiada przyznanych przez różne instytucje finansowe państwowe kredytów w sumie zł. 157.000 — czyli obecnie dysponuje łącznym funduszem zł. 405.182 gr. 09.

Pożyczki Kasa wydaje tylko rolnikom, w powiecie piotrkowskim zamieszkałym, na cele, ściśle z podniesieniem kultury rolnej związane.

Podniesieniem kultury rolnej związane.

Jak widzimy z zestawienia cyfrowego, Kasa pomimo bardzo ciężkiego kryzysu finansowego, który przeżywałyśmy w ostatnich latach rozwinęła się nad wyraz pomyślnie co zdaniem naszym powinno zachęcić gminy wiejskie i miasteczka do zakładania kas pożyczkowo oszczędnościowych.

Organizacja tych kas ze względu na otrzymaną pożyczkę amerykańską w sumie około 72 milionów dolarów (przeszło 600.000 milionów złotych) winna być w wysokim stopniu ułatwiona ze względu, że znaczna część tej pożyczki przeznaczona będzie na cele, do podniesienia rolnictwa zmierzające.

Posiedzenie Rady Miejskiej

W dniu 13 b.m. o godz. 7-jej wieczorem rozpoczęło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem Prezesa Dr. Próchnika. Uczestniczyli 31 radnych.

Po odczytaniu protokołu, Rada M wybrała 3-ch delegatów: Prezydenta Szmidta, Prezesa Próchnika i Radn. Bobka oraz dwóch zastępców w osobach W-Prezydenta Hudeca i Radn. Więckowskiego na Zjazd przedstawicieli miast polskich w Poznaniu.

Następnie wybrano członków do Komisji Szacunkowej podatku od placów niezabudowanych w osobach radnych: Kosteckiego i Karwowskiego, oraz jako zastępców radnych Hertzta i Szwałkowskiego.

Uchwalenie regulaminu targowego m. Piotrkowa oraz przepisów administracyjnych dla Hali Targowej, referowanych przez w.prez. Hudeca, wywołało ożywioną dyskusję, w której brali udział radni: Malc, Berliner, Kon, Szwejkowski i Hertzig. Przy odczytywaniu odpowiedniego punktu regulaminu radny Kański zaznaczył zupełnie słusznie, iż w ostatnich czasach w bramach domów naszego miasta, a szczególnie na ulicy Kaliskiej pojawiły się przekupki handlujące owocami, co nadaje ulicom charakter nieestetyczny, mija się z przepisami sanitarnymi, oraz wywołuje niezdrową konkurencję w stosunku do handlarzy owocami z hali. Odnosny paragraf ustawy w tym miejscu wyraźnie zakazuje tego rodzaju handlu owocami. Poprawkę tę, jak

również inne przyjęto i regulamin zatwierdzono. Punkt piąty porządku dzień, odnośnie do uchwały na rok 1928 dodatków na rzecz m. Piotrkowa do podatków przemysłowego i gruntowego przesłano do Komisji.

Na zakończenie uchwalono: wpro wadzenie zmian do statutu opłat od umów o przejęcie własności nieruchomości oraz nowy plan konwersji obligacji Trybunalskiego m. Piotrkowa z r. 1917. Wszystkie trzy ostatnie punkty obrad referował radca Nowakowski.

Wreszcie Rada M. uchwaliła jednomyślnie wniosek nagły, wniesiony przez radnych klubu P.P.S. w następującej formie:

„Zważywszy, że pracownicy pań-

stwowi m. Piotrkowa otrzymują dodatek mieszkaniowy według III kat. miast, mimo, że Piotrków wedle spisu urzędowego posiada ponad 40 tysięcy mieszkańców, że jest to pomylka w rozporządzeniu, że błąd stanowić nie może prawa, przeto: Rada Miejska m. Piotrkowa uchwała zwrócić się do Prezydium Rady Ministrów z żądaniem przeniesienia

Piotrkowa do II kategorii miast przy wypłacie dodatku mieszkaniowego pracownikom państwowym i wzywając posłów piotrkowskich do interwencji w obronie słusznego postulatu rzesz pracowniczych”.

Kwestję tę swojego czasu poruszaliśmy na łamach naszego pisma.

Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 9-jej wieczór.

Szyller-Szkolnik w Piotrkowie.

Można śmiało powiedzieć, że Szyller-Szkolnik jest jedną z bardzo popularnych osób w Polsce: niema poważniejszej polskiej gazety, w której nie byłoby ogłoszenia o Szyllerze-Szkolniku. Zdaje się właśnie ta szalona reklama w pierwszym rzędzie zjednała mu w kraju sławę; zdołał on zasugerować całe społeczeństwo i przekonał o swej „wielkości”.

Czy Szyller-Szkolnik jest szarlatanem?

Przedewszystkiem jest on świetnym psychologiem i zdobył szaloną wprawę w kierunku poznawania ludzi. I nic dziwnego: kto ma za sobą przeszło 30 lat praktyki i zetknął się z setkami tysięcy osób, ten może wnet każdego przejrzeć na wylot.

Wogóle wróżbiarstwo, grafologia i chiromancja są to intratne zajęcia, więc też Szyller-Szkolnik dorobił się chyba fortuny, którą i nadal powiększa. Dziś gdy był ma zapewnio ny, zajął się innymi zjawiskami psychofizyki: telepatją i psychometrią.

Nie znamy szczegółów z jego działalności w psychometrii, lecz przyznać trzeba, że telepatję postawił na wysokim poziomie i każdy, kto w to wąpi, napewno nie widział jego eksperymentów, nie wzbudzaających najmniejszych podejrzeń.

Przypuszczenia, jakoby Szyller-Szkolnik „był w zmoiwie z medjum”, dawał mu specjalne znaki za pomocą tonu głosu, układu słów i t.p. są śmieszne i dowodzą zupełnej ignorancji podejrzliwych. Telepatja została w tysiącnych wypadkach stwierdzona i naukowo dowiedziona i dziś o jej istnieniu dowodzić — to wywa-

żanie otwartych drzwi. Natomiast zgadzamy się całkowicie z tymi, którzy uważają za konieczne rozciąć kontrolę nad doświadczeniami Szyllera Szkolnika, jak wogóle niezbędną jest ścisła kontrola szczególnie podczas eksperymentów z dziedziny psycho-fizyki.

Jedno mamy tu do zarzucenia eksperymentatorom: psycho-fizyka nie nadaje się do popisów przed tłumem. Jest to wiedza tajemna, wy magająca długoletnich badań i studjów możliwych do przeprowadzenia tylko w ścisłych gronach towarzysystw naukowych. Ze sceny winny być wygaszane odczyty i referaty i dziwić się należy, że tutejsze Towarzystwo Psycho-Fizyczne jest tak mało czynne. A pole do pracy jest niezmiernie wdzięczne, albowiem widzimy, jak złe pojęcia mają ludzie o tych kwestjach, i to nie tylko szersze warstwy społeczeństwa, ale nawet i ludzie nauki.

W związku z pobylem Szkolnika w Piotrkowie ujawniło się w mieście większe zainteresowanie metapsychiką, to też moment ten winno wy korzystać Towarzystwo — Psycho-Fizyczne, mające w swem gronie ludzi poważnych. Krytycy zaś powinni pamiętać, że nie krytyka i to czę sto bezmyślna jest sama nauce potrzebna, lecz nadewszystko wytrwała praca, dlatego niech się lepiej zapisa ją na członków Twa Piotrkowskiego.

W dniu wczorajszym pewna pani stojąca blisko naszej redakcji, otrzy mawszy anonim, zgłosiła się do Szyllera — Szkolnika. I oto Szkolnik na zasadzie tego listu (grafologia) określił z całą dokładnością autora anonim, jego charakter, usposobienie i przeszłość, nawet wzrost i tuszę (sić!), co się okazało potem zgodne z rzeczywistością.

UCZĘ KROJU sukien damskich, ko stjumów, ubrań dziecięcych oraz bielizny męskiej i damskiej. W zakres nauki wchodzi również modelowa nie. Nauka trwa pięć tygodni. Wia domość od 10 — 12 i 3 — 6 Plac Czarneckiego 3. 11861

Wolny mundurkowe i alpagi
Wolny kostjumowe, sukniowe i okryciowe
Jedwabie, welwety i kotiki na palta
Materiały garniturowe i paltotowe
Towary bielizniane
Kapy: pikowe, gobelinowe i pluszowe
Koce, pledy i dery
Kołdry watowe, bajowe i sienniki
Firanki, roletowe i podszewki
Pokrycia na meble: welwetowe, pluszowe i mokielowe

POLECA:
MAGAZYN BŁAWATNY
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Kaliska 1. ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE Telefon 133

MAGOCZA.

Mówiłam sobie: on się nie dowie o tem, że go kocham, będę widziała go odczajennie, słyszała jego głos, będę czuła jego spojrzenie zatrzymujące się na mnie, będę oddychała tem samym powietrzem, którym on oddycha...

Nagle biedne dziewczę zatrzymało się, wyrwało ręce, którym Rene zawładnął znowu, i ukryło w nich zrumienioną twarz swoją.

— Ach Boże, mój Boże, mój Boże, co ja powiedziałam! Przysięgam sobie, że będę milczeć.

— A ja cię błogosławie, żeś przemówiła — przerwał Rene — ja także od pierwszego dnia, gdy cię zobaczyłem, kocham, a raczej ubóstwiam cię. Uczucie czyste wzrastalo w miarę jak poznawałem cię bliżej. Zo baczyłem, że nie mógłbym żyć bez ciebie, a dziś, gdybyś opuściła dom mojego ojca, gdyby potrzeba było rozłączyć się nam, umarłabym.

— Nie — odpowiedziała Róża — będziesz żył, a ja spełnię swój obowiązek i oddalę się.

— Ależ to szaleństwo, dacieżóg skazywał nas oboje na niedolę bez

końca... Mówisz, że jesteś ubogą, czyż jednak ja nie jestem dostatecznie dla dwojga bogatą, czy nie mam dochodów z mojej pracy? Mówiłaś także o błyszczącym małżeństwie dla mnie. Czyż tedy jesteś moją nieprzyjaciółką? Ja pragnę jedynie szczęścia, a ty tylko dać mi je możesz. Wspominałaś o obowiązkach wdzięczności względem mojej rodziny. Ależ ojciec mój kocha cię jak własną córkę. Czy upoważniasz mnie, bym opowiedział mu o miłości naszej i o projektach na przyszłość?

— Zaklinam cię, nie rób tego, coź by pomyślał o mnie?

— To, że jesteś najczystsza i najpoważniejsza ze wszystkich, i że będziesz najdoskonalszą żoną.

— A matka twoja, a Reginka?

— Wiesz dobrze, że moja matka cię uwielbia, na projekt mój więc zgodzi się z radością. Co się tyczy Reginki, która już cię nazywa siostrzyczką, jakby przeczuwała przyszłość, ta obejść się bez ciebie nie może. Twoja obecność to jej zdrowie, jej życie. Zabraniam ci opuszczać domu mego ojca. Odjazd twój, wiesz o tem dobrze, zlamalby serce Reginki, która cię kocha. Biedna siostrzyczka nie przeniosłaby tego.

— Ach dacieżóg mnie kochasz? — szepnęła Róża. — Co z tego wynika? Jeżeli odjadę, uważać mnie będą za niewdzięczną i okrutną, a podstępna — jeżeli zostanę. Dacieżóg nie umarłam wraz z moją matką?

— Dla tego, że musisz żyć, najdroższa, dla szczęścia nas obojga. Mówią do Rene przycisnął do serca młode dziewczę, które po chwili dopiero łagodnie wysunęło się z jego objęć.

Pociąg przybył do Paryża. Rene podał rękę tej, którą uważał już teraz za swoją narzeczoną, i udali się do najbliższej stacji fiakrów.

W pałacyku przy ulicy Linne, tymczasem było niezwykle spokojnie.

Pan de Lorbac po obiedzie udał się do swojego pokoju, ażeby tam czytać, a w salonie Reginka zawsze tak żywa i wesola, zdawała się być czemś ważnym zajęta, i gdy chwila udania się na spoczynek przyszła, zamiast do siebie, do drzwi ojcowskiego gabinetu, mówiąc sama do siebie.

— Trzeba koniecznie, ażebym dziś jeszcze zobaczyła ojczulka, żebym dziś jeszcze powiedziała mu o wszystkim. Mój brat kocha Różę i Róża

kocha mego brata. Jako sprytna dziewczynka widzę to dobrze. Jeżeli zostaną mężem i żoną, uczyni ich to szczęśliwymi, a i mnie także, ponieważ wtedy będę pewną, iż Róża całe życie zostanie przy mnie... Tak jest, zobaczę się z papą, trzeba, żeby Róża i Rene mnie byli winni swoje szczęście. To im dowiedzie, jak ich kocham.

Zdecydowawszy się w ten sposób otworzyła drzwi tak cichutko, że pan de Lorbac, który pisał coś przy biurku, nie usłyszał jej wejścia.

— Pracujesz, tatusiu? — rzekła. — Czy ci nie przeszkadzam? — Doktor podniósł głowę.

— Ty nigdy mi nie przeszkadzasz najdroższa — odpowiedział pan de Lorbac z uśmiechem — nie możesz mi przeszkadzać.

I mówiąc to, wyciągnął ku niej rękę Reginka usiadła mu na kolanach.

— Myślałem, że już spisz. Pewno jesteś zmęczona, a wiesz przecie, że zabraniam ci długo siedzieć.

— Nie gniewaj się na mnie, ojczulku. Lepiej przecieź czuć z sercem zadowolonym, niż obudzić się smutną.

— Bez wątpienia, jeżeli rzeczy będą działy brali ogólnie; w jakim jednak sensie mi to mówisz?

Kino-Teatr „**MODERN**”
Tomaszów Maz. ul. Piłsna L. 6.

Od piątku 14 października i dni następnych. Największy dziejowy film polski, osnuty na tle bohatersk. walk Narodu Polskiego z najazdem Bolszewickim w sierpniu 1920 roku. **Miłość przez ogień i krew**
Gł. postacie: Marsz. Józef Piłsudski, jen. Józef Haller, Premier Witos, ks. Skorupka oraz Leniu i Trocki.

RESTAURACJA I KAWIARNIA
ALEJA 3-go MAJA 12. „**OAZA**” ALEJA 3-go MAJA 12. **KAWIARNIA**
DANCING
OD 1-go PAŹDZIERNIKA 1927 r.
WYSTĘPY ARTYSTÓW WARSZAWSKICH
W niedzielę i święta od 1 ej do 3-iej po południu
KONCERT JAZZ-BANDOWY.
CENY ZWYKŁE! Uprzejmie zaprasza Zarząd.

KRONIKA

Sobota 15 października
Dziś: Teresy P.
Jutro: Martyn. i Saturn.
Wschód słońca: g. 5.17.
Zachód: g. 5.42.

Ogólna.

Na jaką zwierzynę wolno polować?

W październiku wolno polować: w b. Kongresówce na łosie (byki), jelenie i daniela (byki), rogacze, zające, cietrzewie (koguty, kury i młode), jaszki (koguty i kury), bażanty (koguty, a na kury tylko w tych miejscowościach, gdzie są urzędzone i prowadzone bażantarnie), kuro patwy, przepiórki, słonki, dzikie kaczkę i gęsi, łabędzie, żorawie, siewki, kszuki, bekasiki, derkacze, bataljony, kuliği, dzikie gołębie, drozdy.

Losowanie książeczek premjowych.

Dnia 15 b. m. o godz. 1-iej w południe odbędzie się w gmachu centrali P. K. O. losowanie książeczek oszczędnościowych premjowanych. Do losowania uprawnionych jest 9,351 książeczek, z których wylosowanych będzie 28 (po 3 na każdy tydzień książeczek). Premja wynosi 1,000 zł.

PIECZA NAD APROWIZACJĄ LUDNOŚCI.

W departamencie samorządowym ministerstwa spraw wewnętrznych powstał ostatnio nowy wydział aprowizacyjny przez wydzielenie z wydziału komunalnej polityki gospodarczej szeregu czynności, związanych z nadzorem nad zaopatrzeniem ludności, przedewszystkiem miast i ośrodków przemysłowych w artykuły żywnościowe i inne przedmioty powszechnego użytku. W ten sposób w wydziale komunalnej polityki gospodarczej pozostały tylko sprawy, dotyczące ekonomicznej działalności związków samorządowych i urzędów społeczno-gospodarczych tych związków. Natomiast ogólna polityka aprowizacyjna państwa znalazła się w sferze działalności nowego wydziału. Należać będą do niego sprawy obrotu zbożem w kraju i zagranicą, rezerw zbożowych, elewatorów normalizacji piekarni i wypieku, modernizacji piekarni, dalej sprawy kas targowych, rzeźni, chłodni, sprawy targów i jarmarków, polityki celnej w zakresie aprowizacyjnym, taryf kolejowych na artykuły żywnościowe, zaopatrywanie ludności w cukier i węgiel, a także piecza nad sprawą mieszkaniową w formie wykonywa-

nia ustawodawstwa, w granicach kompetencji ministerstwa spraw wewnętrznych o ochronie lokatorów.

Wydział aprowizacyjny powołany jest nadto do załatwiania spraw Rady Spółców i prowadzenia sekretariatu tej Rady, załatwiania spraw, związanych z udziałem ministra spraw wewnętrznych w Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, a także współpracy ministerstwa spraw wewnętrznych w Komitecie Celnym, w Państwowej Radzie Kolejowej, w Komisji do badania kosztów utrzymania, w Komisji Ankiętowej i t.p.; wreszcie współdziałał z ministerstwem spraw wojskowych w prawach aprowizacji wojska.

STATYSTYKA W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH.

P. wojewoda Jaszczolt obwieścił wszystkim właścicielom przedsiębiorstw przemysłowych o obowiązku prowadzenia statystyki przemysłowej.

W rozporządzeniu tem p. wojewoda poleca, by wszystkie zakłady przemysłowe, które zatrudniają chociażby przejściowo 5 lub więcej robotników, lub dla których wykupiono na rok sprawozdawczy świadectwa przemysłowe od I do VII kategorii włącznie, obowiązane są przedkładać sprawozdania statystyczne głównemu urzędowi statystycznemu jeden raz do roku.

Wszystkie zaś zakłady przemysłowe, zatrudniające normalnie 20 lub więcej robotników, obowiązane są wysyłać sprawozdania do głównego urzędu statystycznego co miesiąc w terminie najpóźniej do dnia 5-go nast. miesiąca.

Wszelkie informacje będą zużytkowane wyłącznie dla celów statystycznych.

Właściciele względnie kierownicy zakładów, którzy nie zastosują się do powyższego rozporządzenia, karani będą grzywną do 500 zł., w razie niemożności uiszczenia jej, kara aresztu do 1 miesiąca. W wypadku powtórnego wykroczenia, kara będzie podwójna.

Tomaszowska

KWIATKI WYBORCZE.

Klub wyborczy pewnej grupy nie zdążył jeszcze wywieścić swego szyldu, a już do tegoż lokalu zaczęły zgłaszać się osoby, ofiarujące swój głos za... 10 zł., z zaznaczeniem, że robią to jedynie jako sympatycy, gdyż chcą „zrobić” naprawdę interes, zgłoszili się do kogoś innego, dającego dolarami.

Zaiste — ofiarność obywatelska!

NASTRÓJ PRZEDWYBORCZY OGARNĄŁ TOMASZÓW.

Na jutro i pojutrze prawie wszystkie pertje i ugrupowania zapowiedziały wiece, na które mają przyjechać z innych miast mówcy. W związku z tem wszystkie sale w mieście zostały na sobotę i niedzielę wynajęte. Odbywają się konferencje komisji wyborczych w sprawie sposobu i rodzaju agitacji. Ukazały się ulotki agitacyjne. Naogół są to jeszcze początki walki wyborczej, jednak już z dzisiejszego stanu można przypuszczać, że nadciążywa agitacja „rozszaleje” pogostu w przyszłym tygodniu, jako ostatnim przed wyborami.

MANJA UCIEKANIA OD RODZICÓW.

Przed niedawnym czasem rozeszła się po mieście naszem (prawdziwa zresztą) wieść o ucieczce 3-ich uczniów Gimn. Realnego do Gdańska. Uciekinierzy chcieli następnie udać się w poszukiwaniu wrażeń i przyszedł do Ameryki Połudn., z czem zwierniali się przedtem znajomym. Rozesłano jednakże z nimi listy i zostali oni przez konsulat gdański przysłani z powrotem do Tomaszowa.

A oto mamy do zanotowania podobny fakt, który zdarzył się niedawno: P. Dawid Jungerman zameldował w komisariacie p.p., że jego 15-letni syn Chaim, wyszedł z domu i dotychczas jeszcze nie powrócił.

Z powiatu.

Przytułek dla starców w Wolborzu.

Założony w r. b. przytułek dla Starców w Wolborzu rozwija się coraz pomyślniej. Około 20 osób płci obojga z powiatu piotrkowskiego znalazło w nim schronisko i opiekę.

Przytulkiem tym kierują sprawowane przez Sejmik Powiatowy Siostry Albertynki które wykazują nadzwyczaj dużo energii i poświęcenia w pracy.

Lokal cały został doprowadzony do porządku, przytułek zaopatrzony we wszystkie urządzenia, pościel i t.p., pozostaje jeszcze do wybudowania studnia i odpowiednia szopa na węgiel, które to roboty zostaną w najbliższych dniach wykonane i wówczas Przytułek nie będzie już wymagał poważniejszych inwestycji w ciągu kilku lat.

BUDŻET M. SULEJOWA NA BIEŻĄCY OKRES.

Rada m. Sulejowa po długich obradach i kilkunastu posiedzeniach uchwaliła przed kilku tygodniami w ostatecznej formie budżet m. Sulejowa na ogólną sumę złotych 185.700.

Zarząd miasta i Magistrat dopiero w dniu 10 b. m. przedłożyli budżet wraz z wszelkimi załącznikami Wydziałowi Powiatowemu do zatwierdzenia. Budżet ten z powodu późnego otrzymania nie mógł być rozpatrzonej i zatwierdzonej na ostatnim posiedzeniu, odbytem w dniu 10 b. m., gdyż zbadanie całego materiału w szczególności wymaga sporo czasu i pracy. Wydział Powiatowy zapoznał się jedynie z najgłówniejszymi pozycjami budżetu i doszedł do przekonania, że trzeba będzie dokonać w nim wielu poprawek. Do uzgodnienia budżetu z obowiązującymi przepisami, do dokonania w nim niezbędnych poprawek i do przedłożenia go w gotowej formie na następnym posiedzeniu upoważniono Prezydium.

Zaznaczyć należy, że opracowanie pierwszego budżetu dla nowopowstałego miasta jest dość trudne ze względu na brak dokładnych danych co do wydajności poszczególnych źródeł dochodowych.

BUDOWA ELEKTROWNI W SULEJOWIE.

Rada m. Sulejowa wstawiła odpowiednie fundusze do budżetu na uruchomienie chociażby niewielkiej elektrowni w Sulejowie w celu oświetlenia ulic i mieszkań w mieście.

Zarząd miasta wystąpił już z odpowiednimi staraniami o uzyskanie koncesji, przeprowadza również pertraktacje z przedsiębiorcami i zamierza w najbliższym czasie uruchomić małą motorową elektrownię dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb ludności pod tym względem.

SULEJÓW — STACJA KLIMATYCZNA.

Zarząd m. Sulejowa zamierza już w najbliższej przyszłości przystąpić do budowy willi i urządzenia odpo-

wiedniego parku leśnego w Sulejowie, który rok rocznie osiąga znaczną ilość letników.

Miejscowość ta posiada istotnie bardzo wiele walorów jako letnisko i z chwilą, kiedy powstaną tam, chociażby najniezbędniejsze urządzenia Sulejów będzie mógł uzyskać prawa miejscowości klimatycznej, co stanowić będzie dla miasta poważne źródło dochodów.

DZIAŁALNOŚĆ RAD GMINNYCH W POWIECIE PIOTRKOWSKIM.

Nowe Rady Gminne wykazują dość ożywioną działalność w zakresie prowadzenia gospodarki samorządowej. Posiedzenia odbywają się stosunkowo dość często i Rady zastanawiają się nad wieloma zagadnieniami.

Coprawda stwierdzić należy iż na wet wpadają nieraz w przesadę, biorąc się do załatwiania spraw, nie należących do ich kompetencji, lub zajmują się błahostkami, jednak jest to oczywiście lepsze, niż obojętność lub apatia, jaką w końcu swego istnienia odznaczały się Rady poprzednie.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W BELCHATOWIE.

Wybory te, przeprowadzone w dniu 4 września r. b. nie uzyskały dotychczas zatwierdzenia ze strony Urzędu Wojewódzkiego, wobec czego władze miejskie nie mogły się do tychczas ukonstytuować. Stan taki tymczasowości odbija się szkodliwie na gospodarce miejskiej, jeżeli by należało, aby Urząd Wojewódzki możliwie najprędzej załatwił sprawę wniesionego sprzeciwu przez ugrupowania żydowskie przeciw wyborom i sprawę tę ostatecznie załatwił.

NOWY ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ PIOTRKOW-TOMASZÓW.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia 15 października 1927 r. uruchomione zostaną 3 autobusy między Piotrkowem Trybunalskim a Tomaszowem Mazowieckim.

Wyjazd z Piotrkowa ze stacji osobowej P. K. P.
Wyjazd z Tomaszowa z pl. Kościuszki.

Z PIOTRKOWA odchodzą o g.	Z TOMASZOWA odchodzą o g.
9.30	7.30
12.—	8.—
15.—	12.—
17.30	15.—
19.—	17.30

Z poważaniem
NOWAK I CZERWIŃSKI.

P. P. Podróżnych prosimy o korzystanie tylko z naszych autobusów.

Kino-Teatr

„CZARY“

Piotrków Legionów 11.

DZIŚ! i dni następnych **DZIŚ!**
ZDUMIENIE CAŁEGO ŚWIATA! SENSACJA i PODZIW bez GRANIC!
Wielki potężny epos filmowy. Ostatnie arcydzieło kinematografii.
p. f. **SYN MARNOTRAWNY**
Wspaniały i potężny dramat monumentalny genialnej rez.
PAULA WALSHA twórcy »Złodzieja z Bagdadu«. W głównych rolach
czarująca **Gretta Missen**, fenom. **Wallace Berry**.

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. **»MASKA«**

PROGRAM **WHAREMIE** INSCENIZACJA
13 Nr. 12
H. WARKOWIECKA, JERZY GRANOWSKI, dekor. J. LUBICZ
PARODJE wyk. JERZY LUBICZ, **Rena LUBICZ**
odśpiewa **Parlez vous français?** odśpiewa **St. Z. DRABIKA**
Tylko kilka dni!!! **GEORGES LUBICZINI** ze swoim znakomitym
MEDJUM **Georges GRONI** fenomenalne eksperymenty z dzied. telepatji

TEATR
„ODEON“

Piotrków,
Aleja 3-go Maja 11.

Od środy dnia 12 i dni następnych.

Bohaterski szwadron.

Wspaniały dramat wojenny w 8 aktach. W roli głównej Do-
rotha Dwan, Barry Norton i Tom Mix.

KINO-TEATR
„APOLLO“

PLAC TARGOWY

Program od soboty 15 października Obraz nagrodz. zł. med.
GDY ZMYSEY GRAJA

(GESTA BERLING)
Monumentalny dramat w 9-ciu aktach. W rolach głównych:
Hanson i Gerda Lundquist
Przepych wystawy! Nadzwyczajna technika nowoczesna!

NA SCENIE

ostatnie pożegnalne występy **R. Renarda, M. Zamojskiej, Wł. Poraj-Poreckiej** oraz wieczór naukowo eksperymentalny
SZYLLERA - SZKOLNIKA
zdumiewające doświadczenie na zasadzie ninemotechniki. Siła
myśli. Siła woli.

NA SCENIE.

Na scenie program od niedzieli 16-go października 1927 roku.
„GRUNT SIĘ NIE PRZEJMOWAĆ“
Nowozaangażowanych artystów „Pohawiadu“.

UWAGA! Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o zaopatrzenie
się w rezerwowo chusteczki.
Pomimo bajecznej ceny dzierżawy, ceny zwykle.

Wyprosił on od ojca 25 zł., rzekomo na kupno obuwia i z tym zapasem gotówki powędrował w świat. Ry-sopis: brunet, średniego wzrostu, ubrany w garnitur płócienny i czapkę uczniowską.

BEZROBOCIE W TOMASZOWIE STALE SIĘ ZMNIEJSZA.

Według ostatnich obliczeń Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tomaszowie, ogólna ilość bezrobotnych wynosi 1380 osób.

W ciągu tygodnia tomaszowskie firmy przyjęły na pracę 51 bezrobotnych, zwolniły zaś jednostkowych 15.

Z zasiłków korzystało ogółem 373 bezrobotnych, z czego 93 z zasiłków ustawowych z Funduszu Bezrobocia i 280 z doraźnych zapomóg państwowych.

W ciągu tygodnia skierowano 9 bezrobotnych na własne wolne miejsce, zapośredniczono zaś 34. Remanent wolnych miejsc w ewidencji Ekspozytury w końcu tygodnia wynosił 27.

Remanent bezrobotnych zarejestrowanych wynosił w końcu tygodnia 1354, w tem 770 mężczyzn i 584 kobiet.

JEDNODNIOWA SŁUŻĄCA SKRA DLA GARDEROBĘ WARTOŚCI 1500 zł.

P. Morys Szteter (ul. Marsz. Piłsudskiego 20) przyjął dnia 12 b.m. do służby służącą, legitymującą się dowodem na imię Józefy Pięty. Wczoraj, gdy wszyscy domownicy już spali, Pięta wyjęła z otwartej szuflady kluczyki, pootwierala wszystkie szafy i szuflady, wybrała sobie co najlepsze ubranie i palta, i z całym taborem garderoby się ulotniła w niewiadomym kierunku.

Jakież było przerażenie p. Sztetera, który dnia następnego zastał szafy częściowo próżnione, przy czym zniknęły jedynie rzeczy lepsze ogólnej wartości 1.500 zł.

O powyższem p. Szteter zameldował policji, która za złodziejką prowadzi poszukiwania.

FALSZYWE ZAMELDOWANIE.

Jan Woicki, zam. przy ul. Szosa Warszawska 93, zameldował w komisariacie p. p., że dn. 8 bm. o godz. 12 w nocy, podczas jego nieobecności, wtargnęli do jego mieszkania 2 osobnicy (Jan Hurt i Leon Patyręga, zam. przy szosie Warszawskiej) i zażądali od jego żony Anny pieniędzy. Ta ostatnia też dała im 2 zł. Wobec tego J. Woicki oskarża Hurta i Patyręgę o wtargnięcie do cudzego mieszkania i wymuszenia pieniędzy.

Tymczasem jak śledztwo policyjne ustaliło, sprawa powyższa miała się cokolwiek inaczej. Mianowicie Hurt i Patyręga nie wtargnęli, lecz prosto weszli do mieszkania Woickiego z polecenia od tego ostatniego do jego żony o danie zgłaszającym się 2 zł. Woicki będzie prawdopodobnie odpowiadał za złożenie fałszywego oskarżenia.

Piotrkowska.

DRUGI KONCERT - PORANEK.

orkiestry 25 p. p. pod dyrykcją Al. Niemirowskiego odbędzie się w najbliższą niedzielę tj. 16 bm. o godz. 12 i jedna czwarta w sali „Odeon“.

ZE ZW. ZAW. NAUCZ. SZK. ŚRE.

Dnia 11 października w lokalu Gimnazjum Związkowego odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich w Piotrkowie. Po wyczerpaniu porządku dziennego i ożywionej dyskusji w sprawach zawodowych: szkolnych, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Nowy Zarząd stanowią: pp. Byczyński Stefan, Buzek Wiktor, Grabowska Wanda, dyr. Patryjtyks Aleksander, dr. Fróchnik Adam. Do komisji rewizyjnej powołano: pp. Brandysa Antoniego, Zynnermana Józefa, dyr. Zygmańskiego Czesława.

KINO - TEATR „CZARY“.

Dzisiaj w sobotę o godzinie 3-ej po południu wyświetla po cenach znizowanych doskonały film w 10 aktach **KOCHANKA**

w głównej roli ulubieniec publiczności **HARRY LIEDTKE.**

Na scenie występy artystów teatru **MASKA.**

Wejście dla wszystkich tylko 50 gr.

T-WO BADAŃ PSYCHO-FIZYCZNYCH.

zawiadamia swych członków i sympatyków, że w niedzielę dnia 16 bm. o godzinie 3-30 po południu odbędzie się zebranie przy ul. Narutowicza 16 m. 9, I piętro z następującym porządkiem dziennym.

- 1) prelekcja na temat telepatji oraz możliwości użycia takowej w życiu praktycznym.
- 2) najnowsze eksperymenty p. Szyllera - Szkolnika z jego medjum stwierdzające możliwość użycia właściwości telepatycznych praktycznie.
- 3) Dyskusja na temat prelekcji i eksperymentów.

ZARZĄD.

Kronika policyjna.
ZA ANTISANTARNY STAN POSESJI.

Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej: Antoniego Skodzińskiego, Żeromskiego 6,

ZA AWANTURY NA ULICY.

Spisano protokoły: Tomaszowi Dębnemu, Kaliska 28, Wal. Prusowi Jerozolimka 52, Erze Szymczyk, Polna 5.

BLAHOSTKA — PRZYCZYNA ŚMIERCI.

Czternastoletni Antoni Jędrzejek, mieszkaniec wsi Wadlew zabrał samowolnie broń sąsiadowi, Marcinowi Ozimkowi.

Ozimek, starzec 78-letni, ujrawszy chłopca bronującego pole przybiegł na pole i chcąc konia, zaprzęgniętego do brony zatrzymać, uchwycił się rękoma za swą własność. Koń

jednak biegł szybko, siły starca były wadłe i nieszczęśliwy włókł się po ziemi po przestrzeni 12-tu metrów.

Wreszcie starzec ostatnim wysiłkiem oswoił się, ale zaledwie uszedł kilka kroków padł trupem na miejscu.

Policja prowadzi dochodzenie. Władze sądowo-lekarskie zostały natychmiast zawiadomione.

ZA DROBNE PRZEKROCZENIA.

zostali pociągnięci do odpowiedzialności: Andrzej Ildzikowski, szosa Wolborska 40, za szybko i nieprzepisową jazdę, Franciszek Dawidowicz, wieś Krzyżanów, za brak legitymacji podczas jazdy rowerem; Melchior Malinowski, Sienkiewicza 7, za jazdę rowerem po chodniku; Helena Purlak, Polna 21, za trzymanie psa bez kagańca, za przekroczenie przepisów sanitarnych: Marja Graboń, Przeskok 18, Icek Moszkowicz, Rybicka 6; za opilstwo: Marja Widczak, Krzywa, Bronisław Kazimierzczak, Garncarska 24, Szczepan Stawowski, Kaliska 47.

Kronika sądowa.

CIESIELSKI UNIEWINNIONY.

W dniu onegdajszym rano rozpoczęła się sprawa przeciw Bolesławowi Ciesielskiemu, rolnikowi ze wsi Ignacowa, gm. Rozprza, który został oskarżony o podpalenie stodoły, należącej do Gertrudy Lewandowskiej. Czyn swój C. miał wykonać, jakoby przez zemstę.

O godzinie 6-ej po poł. ogłoszono wyrok, mocą którego Bolesław Ciesielski został uniewinniony z art. 562 cz. III K. K.

Powództwo cywilne Gertr. Lewandowskiej pozostawiono bez rozpoznania, oraz zasądzono od Gertr. Lewandowskiej na rzecz oskarżonego 100 zł. kosztów sądowych za prowadzenie sprawy.

Znakomite PĄCZKI
zawsze świeże

poleca
Sklep delikatesów
Walentyny Jankowskiej
Piotrków Tryb., Kaliska 23.

Sport.

ZAWODY O PUHAR „GŁOSU TRYBUNALSKIEGO“.

W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 3 po poł. na boisku własnym przy hucie „Kara“ na „Budkach“ odbędą się zawody o puchar „Głosu Trybunalskiego“ między drużynami:

Kl. Gimm. Stan. Niemca, mistrz Radomska a „Concordia“, mistrz Piotrkowa.

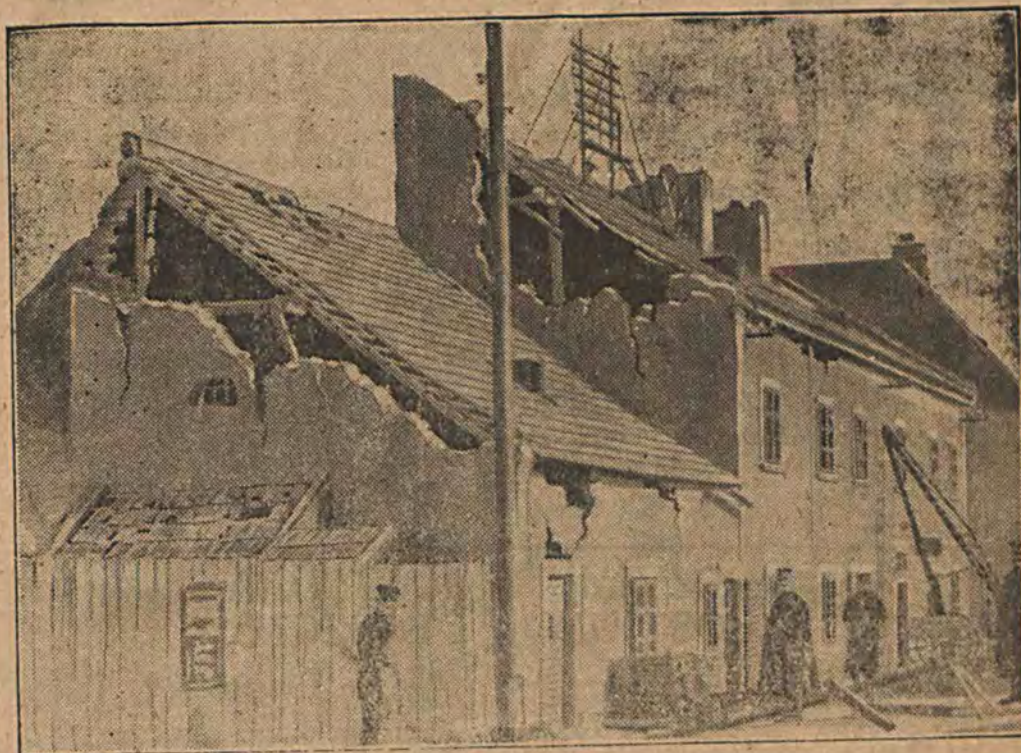
Mecz powyższy wzbudzi wielkie zainteresowanie w Piotrkowie, jak i Radomsku, gdyż rozrywka jest nie tylko o puchar lecz i o mistrzostwo podokręgu piotrkowskiego.

Drużyny te już od kilku tygodni przyszykują się i wystąpią w najlepszym składzie.

Ceny miejsc siedzące 1,20 zł. wejściowe — 80 gr. dla młodzieży — 60 groszy.

Mussolini nie chce przyjąć tytułu szlacheckiego.

Od dłuższego czasu król włoski proponuje nieustannie Mussolinemu tytuł szlachecki, ale Mussolini stale odmawia. Mussolini chce zatrzymać tylko jeden tytuł: wodza (Il Duce), nadany mu przez naród. Gdyby zrzekł się władzy, zostałby nadal wodzem faszystów.

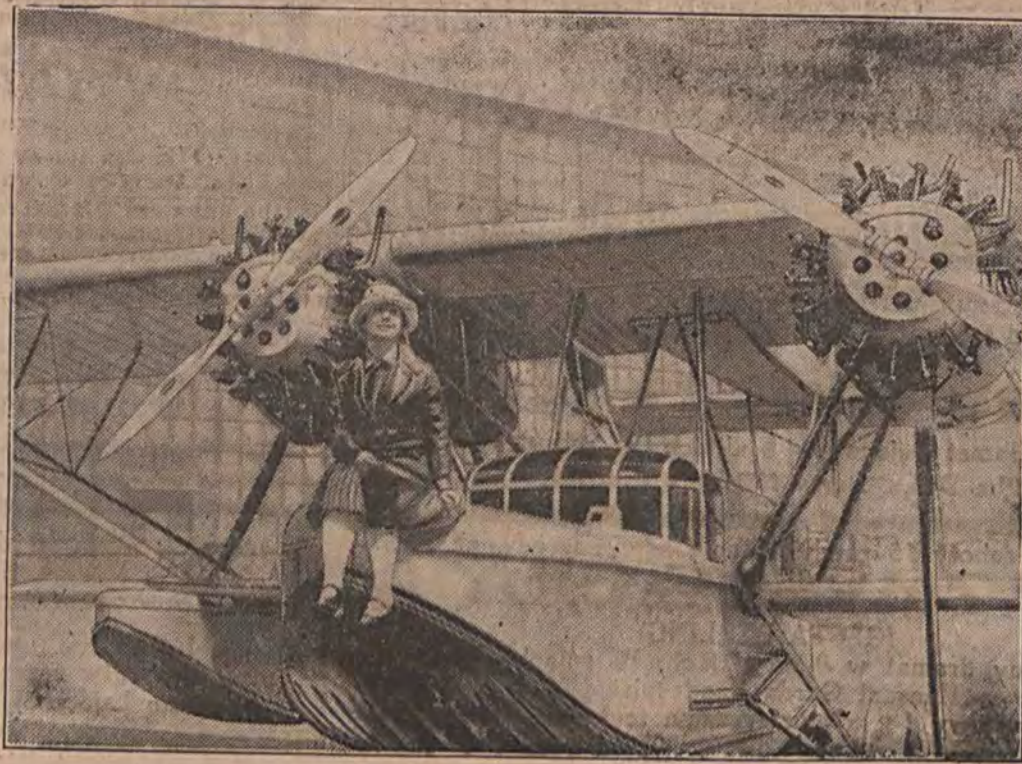


Z trzęsienia ziemi w Austrii. Zniszczone domy w Szwardorf koło Wiednia.

Sztuka wiązania.

Japończycy nie ubierają się po europejsku, nie znają, nawet w przybliżeniu, sztuki zapinania guzików, klamer lub agrafek. Przedmioty te zastępują oni taśmami i wstążkami. Stąd powstała wśród nich sztuka, wielce dla nas skomplikowana: sztuka wiązania. Któżby domyślił się, że znają oni aż 250 sposobów wiązania? Pod tym względem mają pierwszeństwo na świecie, gdyż nawet tak znani komici eksperci, jak marynarze francuscy wynaleźli tylko 60 rodzajów węzłów. Podobnie zresztą jak marynarze nadają oni wiązaniom rozmaite nazwy, jak np. węzeł żółwiowy, bociani, motyli, mówi się także: związać kokardę w irysa, w kwiat czeresi lub śliwy, istnieje też węzeł miłości i węzeł starej kobiety.

Sztuki wiązania uczą się Japończycy w szkole, a nawet najmniejsi inteligentne dziecko zna 20 do 30 sposobów wiązania.



Siostrzenica Wilsona iruwa do Europy. Miss Francis Graysch siostrzenica zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych odleciała w asystencji pilota Stultza do Europy.

Policja dla dzieci w Holandji.

W stolicy Holandji, Amsterdamie istnieje specjalny oddział policji dla dzieci. Szef tej „dziecinnej” policji komisarz M. Hoggendyck ma do rozporządzenia: 3 inspektor, 3 inspektorki 23 agentów, 5 agent, i 3 urzędników. Cały skład oddziału jest specjalnie wyszkolony, aby dopomagać tym rodzicom, których dzieci źle się prowadzą, ewentualnie opiekować się temi dziećmi, których rodzice nie prowadzą się dobrze. Ta oryginalna policja opiekuje się gorliwie dziećmi, pozostawionymi bez opieki; pilnuje dzieci ażeby nie opuszczały lekcji w szkole, ma baczenie na dzieci i w miejscach rozrywek i widowisk. Jest to policja bezpieczeństwa. „Jeżeli nie będziesz grzeczny” krzyczy matka „oddam cię na policję dla dzieci” i niejedną łobuz po tej pogroźce opamięta się. Bywa, że sąsiad odzywa się do sąsiadki swej, która jest złą matką w ten sposób:

„Jeżeli pani nie będzie dbać o swe dzieci, zwrócę się do policji”.
I rezultaty, jak zapewniają, są wspaniałe.

Z prasy.

„DZIECKO I MATKA”

Ostatni (19) numer dwutygodnika „Dziecko i Matka” zawiera szereg prac pedagogicznych. Opowiadanie M. Czeskiej - Maczyńskiej „Uświadomienie Maryjki” w sposób przystępny i zrozumiały daje najracjonalniejsze wskazówki w dziedzinie uświadomienia dzieci. — Artykuł K. Ostachiewiczowej „Kult Książki” ujmuje całokształt zagadnienia obje-

tego słowem „Książka w życiu dziecka”. — „Wpływ kar cielesnych a charakter dziecka” wykazuje ujemne znaczenie tego wysoco niepedagogicznego środka. Dr. Ks. Cieszyński zamieszcza obszerny artykuł o znaczeniu świeżego powietrza pt. „Spacer”. Br. B. Piechowski rozpatruje sprawę odżywiania dziecka w drugim roku życia. — „Chore dziecko i Jego Matka” D-ra Kramaszyka, zabiera sprawę fachowego leczenia.

Na szczególniejsze podkreślenie zasługują liczne artykuły działu praktycznego, wzory ubrań i ilustracje, oraz wnikliwie i sumiennie prowadzony dział medyczno - higieniczny porażd redakcji.

Całość utrzymana jest pod znakiem rzetelnej pracy — troski o zdrowie i życie dziecka.

Poszukuje 2-pokojow mieszkanie z kuchnią, światłem elektrycznym i wszelkimi wygodami w śródmieściu. Warunki obojętne. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 52, m 6 lub telefon Nr. 209. 11892

Włosów wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

Ogłoszenie.

W sobotę dnia 22 października o godzinie 6 m. 30 odbędzie się **WALNE ZEBRANIE Rady Rodzicielskiej** przy Szkołach Związku Zawodowego N. P. S. S. w Piotrkowie (ul. Pasaż-Rudowskiego Nr. 5).
Porządek dzienny zebrania:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zebrania.
 - 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
 - 3) Sprawa budowy gmachu dla Szkoły Handlowej.
 - 4) Wybór Nowego Zarządu Rady Rodzicielskiej i Komisji Rewizyjnej.
 - 5) Interpelacje i wolne wnioski.
- W razie braku quorum zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż samego dnia o godzinie 7-ej po poł. i będzie ważne bez względu na ilość zebranych osób.

ZARZĄD.

11910

POTRZEBNI zdolni agenci

do sprzedaży artykułu posiadającego duży zysk na wysoką prowizję na powiaty: piotrkowski, opoczyński i radomski.

Informacji udziela **Czesław Luft**, Piotrków ul. Piłsudskiego 65. 11903

Sklep z urządzeniem i towaram

oraz 2 pokoje z kuchnią w ruchliwym punkcie miasta do odstąpienia. Adres w adm. „Głosu Tryb.”. 11889

„LOUVRE”, Piotrków, Kaliska 3. Przyjmuje roboty w zakresie kuźnictwa wchodzące. Robota wykwińska i solidna, wykonanie przez warszawskich kuźnierzy. 11913.

POTRZEBNA praczka na stałe do pralni Piłsudskiego 55. 11905

FORTEPIAN wiedeński, krótki, krzyżowy, o ładnym tonie, lub pianino krzyżowe sprzedam na raty. Al. 3 Maja 10 m. 10 od 2-5 pp. 11915

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska L. 1. 23456

4 zł. 95 gr.

Prenumerata mieszana obu bibliotek »Roju« za kwartał IV. 1927 r.

I. Biblioteka powieściowa.

519. Wanda Melcer - Rutkowska — »Naręczony z Angory«, (oryg. powieść polska).
520. Laurids Bruun — »Niepoczyna wdowa« (z duńskiego).
521. A. Zarzycka — »Dzikuska« (oryg. powieść polska).
522. Louis Hemon — »Pięściarz Malone« (powieść sportowa z fr.)
523. Chesterton — »Niewinność ojca Browna« (z ang. — dedekt.)
524. Szmielew — »Kelnar« (powieść pisarza sowieckiego, il. z ros.)

II. Biblioteczka hist.-geogr.

- z cyklu szpiegowskiego.
84. Władysław Mergel — »Tajniki szpiegostwa czeskiego«.
 - Z cyklu »Zaludnione niebo«.
 85. Stan. Strumph - Wojtkiewicz — »Lindbergh« (życie jego i dzieje walki o Atlantyk).
 - Z cyklu »Ekran i scena«.
 86. Hanna Skarbek — »Trująca syrena Andaluzji«, (pamiętniki tancerki Otero).
 - Z cyklu szpiegowskiego.
 87. »Szpiegostwo w Polsce«.
 - Z cyklu »Rosja na rubieży«.
 88. Dr. J. P. Zajczkowski — »Badmajew i Mikołaj II«.
 - Z cyklu »Wielkie procesy«.
 89. Zofia Dromlewiczowa — »Spadek którego nie było«.

T-wo Wyd. »ROJ« s. z o. o. Warszawa, Kredytowa 1. P. K. O. 9880.

Choroby skórne i weneryczne D-r. med. FAJMAN przyjmuje od 12 — 2 i od 4 1/2 — 7. ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

D-r. med. M. GRÜNBERG AKUSZER I GINEKOLOG. Przyjmuje od 10—12 i 4—7. Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55.

LEKARZ - DENTYSTA 11829 **K. LEWKOWICZ** Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro. Przyjmuje prócz niedziel 9-1, 3-7.

STENOGRAFIJ wyczuza listownie, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Sądajcie prospektów. 11855

POTRZEBNI chłopcy do drukarni na praktykę. Wiadomość w adm. „Głosu Trybunalskiego” ul. Legjónów 2. 11879

PRZEPISUJĘ NA MASZYNE Legjónów 2.

PIANISTKA grywa do tańca. Łaska we oferty przyjmuje w każdym czasie red. „Głosu Trybunalskiego” pod pianistka. 11917

SZYJĘ po domach. Najchętniej przyjmę robotę na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia, Narutowicza 40 u gospodarza 11916

NAUCZYCIEL GIMNAZJALNY udziela lekcji języka niemieckiego — (gramatyka, lite ratura, konwersacja). Cena przystępna. Wiadomość, ul. Tomickiego, dom miejski obok gazowni m. 6. 11363

SZOFRER - MONTER otrzyma posadę natychmiast — zgłosić się — Piłsudskiego 51. Wędliniarnia. 11921

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały Zarządu miasta z dnia 23 lipca 1927 r. Magistrat miasta wzywa wszystkie osoby zatrudnione w zawodach: fryzjersko-golarskim, kucharskim, piekarskim i cukierniczym oraz przy sprzedaży mięsa i jego wyrobów do zgłoszenia się w nieprzekraczalnym terminie do 1 listopada br. do lekarza miejskiego, urzędującego w gmachu Magistratu, celem zbadania ich zdrowia.

Równocześnie w tymże czasie należy zopatrzyć się w odpowiednie książeczki kontrolne, zawierające przepisy i instrukcje oraz odpowiednie rubryki na adnotacje lekarskie dla osób, zatrudnionych w powyższych zawodach.

Wymienione książeczki w cenie po 2 zł. każda są do nabycia w Wydziale Zdrowotności Publicznej Magistratu (lewa oficyna — parter).

Badania lekarskie zdrowia powyższych osób zasadniczo będą się odbywały regularnie raz na kwartał, jednak w koniecznych razach Magistrat władny jest zarządzić badania lekarskie w krótszych odstępach czasu.

Winni niezastosowania się do niniejszego rozporządzenia będą po - ciągnięci do odpowiedzialności karno-sądowej z art. 138 K. K. 11920 m. Piotrków, dn. 13 października 1927 r.

MAGISTRAT m. PIOTRKOWA.

PRZYJMUJĘ DO SZYCIA KOSTJUMY, PŁASZCZE,

SUKNIE, UBRANIA UCZNIOWSKIE I DZIECINNE, PRASUJĘ I NICUJĘ ZNISZCZONE UBRANIA, REPARUJĘ FUTRA. CENY PRZYSTĘPNE.

H. PAWLAKOWA, PIOTRKÓW. PIŁSUDSKIEGO 73 I-SZE PIĘTRO W OFICYNIE.